



Sygn. akt II UK 381/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Andrzej Wróbel

w sprawie z wniosku J. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.
o wysokość emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 12 września 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 września 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

oddala skargę kasacyjną.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
wyrokiem z dnia 8 września 2015 r. oddalił apelację wnioskodawczynie J. G. od
wyroku Sądu Okręgowego w W.-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 26
sierpnia 2014 r. oddalającego jej odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych Oddziału w W. z 9 kwietnia 2014 r. i przyznającej wnioskodawczyni prawo do emerytury od dnia 1 lutego 2014 r. w wysokości 1.816,22 zł.

W sprawie tej ustalono, że wnioskodawczyni (ur. 5 grudnia 1950 r.) miała ustalone prawo do emerytury wcześniejszej od dnia 1 listopada 2007 r. W dniu 20 lutego 2014 r. złożyła wniosek o ponowne przeliczenie emerytury w związku z ukończeniem 60. roku życia i nabyciem prawa do „pełnej” emerytury. Zaskarżoną w sprawie decyzją organ rentowy ustalił nową wysokość tej emerytury, przyjmując do podstawy jej obliczenia: zewidencjonowane na koncie wnioskodawczyni składki w kwocie 75.572,73 zł oraz kwotę zwaloryzowanego kapitału początkowego 448.004,42 zł, od których odliczył sumę kwot pobranych przez wnioskodawczynię wcześniejszych emerytur - 116.535,13 zł, przy ustalonym średnim dalszym trwaniu życia wnioskodawczyni w wymiarze 227,7 miesięcy, przyjmując, że podstawa obliczenia wysokości „nowej” emerytury wymagała pomniejszenia o kwoty poprzednio wypłaconych wnioskodawczyni wcześniejszych emerytur.

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawczyni twierdziła, że przyznana jej emerytura została zaniżona o kwotę 512 zł wskutek niezrozumiałego pomniejszenia podstawy jej wymiaru o kwoty wypłaconych jej wcześniej emerytur, tj. o 116.535,13 zł. Wskazała, że w dniu 5 grudnia 2010 r. ukończyła 60 lat i z mocy prawa nabyła prawo do „pełnej” emerytury, ale ze względu na zły stan zdrowia wniosek emerytalny o tę emeryturę złożyła dopiero w lutym 2014 r. Natomiast organ rentowy nie przeliczył jej dochodzonego świadczenia z urzędu od daty osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego, nie zawiadomił jej o możliwości złożenia takiego wniosku w wymienionym terminie, ani nie wypłacił wyrównania należnej jej emerytury za okres od 2010 r. do dnia wydania zaskarżonej decyzji.

Sądy obydwu instancji oceniły stanowisko wnioskodawczyni za bezzasadne. Sąd Apelacyjny na podstawie dyspozycji art. 100, 116 ust. 1 oraz art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej ustawa emerytalna) wskazał, że wnioskodawczyni nabyła prawo do „nowej” emerytury z art. 24 ust. 1 tej ustawy z dniem ukończenia 60 lat życia, ale jej „roszczenie o ustalenie wysokości i wypłatę świadczenia” powstało dopiero od miesiąca złożenia wniosku o tę emeryturę w dniu 20 lutego 2014 r. W konsekwencji organ rentowy do

oceny nabycia prawa do emerytury z art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej prawidłowo zastosował stan prawny obowiązujący w dacie nabycia uprawnień emerytalnych, ale do ustalenia wysokości tego „nowego” świadczenia zastosował przepisy obowiązujące w dacie złożenia wniosku emerytalnego, uwzględniając art. 1 pkt 6) b ustawy z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 637), który dodał art. 25 pkt 1b ustawy emerytalnej, w brzmieniu: podstawę obliczenia emerytury dla ubezpieczonego, który pobrał emeryturę, między innymi, na podstawie przepisu art. 46, pomniejsza się o kwotę stanowiącą sumę kwot pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. Sąd ten przyjął, że organ rentowy prawidłowo zastosował reguły obowiązujące w dniu złożenia wniosku o emeryturę i zgodnie z prawem pomniejszył podstawę wymiaru „nowej” emerytury wnioskodawczyni o sumy wypłaconych jej do dnia złożenia wniosku wcześniejszych emerytur.

W skardze kasacyjnej ubezpieczona zarzuciła naruszenie art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej przez błędną wykładnię i przyjęcie, że prawo do świadczeń emerytalnych powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, przyjmując również, że warunkiem takim była też data złożenia nowego wniosku o przyznanie i wyliczenie emerytury z art. 25 ust. 1 ustawy emerytalnej, „w sytuacji gdy warunkiem najistotniejszym jest moment nabycia prawa do emerytury przez uprawnioną czyli data uzyskania prawa do emerytury poprzez osiągnięcie wieku emerytalnego”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazała na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, czy do osób, które nabyły prawo do emerytury przed nowelizacją art. 25 ustawy emerytalnej, dokonaną ustawą zmieniającą z dnia 11 maja 2012 r., lecz złożyły wniosek o emeryturę po nowelizacji, należy stosować art. 25 w/w ustawy sprzed nowelizacji, czy też ten już znowelizowany przepis, wobec braku przepisów intertemporalnych. Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawierała usprawiedliwionych podstaw. Nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 100 ust. 1 ustawy o emeryturach, który stanowi, że prawo do świadczeń określonych w tej ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do jego nabycia, ponieważ do urzeczywistnienia i konkretyzacji prawa i/lub wysokości emerytury wymagany jest wniosek zainteresowanego, o którym mowa w art. 116 ust. 1 tej ustawy, niezbędny do ustalenia prawa do świadczeń określonych w ustawie. Świadczenia te wypłaca się bowiem poczynając od dnia powstania prawa do wnioskowanego świadczenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu (art. 129 ust. 1 ustawy). Taki stan rzeczy oznacza, że wprawdzie prawo do emerytury powstaje z mocy prawa z dniem spełnienia wszystkich przesłanek wymaganych do jego nabycia, ale niezbędne jest także potwierdzenie tego prawa w celu uruchomienia wypłaty ustalonego świadczenia w określonej wysokości, które wymaga złożenia stosownego wniosku i jego rozpoznania w stanie prawnym adekwatnym dla jego oceny. Inaczej rzecz ujmując, bez złożenia wymaganego wniosku o ustalenie, tj. potwierdzenie przesłanek nabycia prawa do emerytury nie zostanie ono urzeczywistnione jako świadczenie przysługujące w określonej wysokości od konkretnie oznaczonego miesiąca. Oznacza to, że wniosek emerytalny, o którym mowa w art. 116 ust. 1 ustawy emerytalnej, stanowi warunek *sine qua non* dopełnienia, urzeczywistnienia i konkretyzacji przysługującego z mocy prawa do emerytury.

Rozpoznanie wniosku o ustalenie prawa do emerytury wymaga potwierdzenia tego prawa oraz jego wysokości według stanu prawnego obowiązującego, tj. aktualnego w dacie złożenia wniosku, o ile przepisy prawa nie stanowią inaczej, zwłaszcza w sytuacji dokonywania istotnych zmian w prawie ubezpieczeń społecznych, które niekiedy wygaszały lub ograniczały niektóre uprawnienia emerytalne lub modyfikowały istotne warunki ich nabycia, w tym w zakresie przesłanek ich nabywania w określonym przedziale czasowym (por. art. 184 ustawy emerytalnej) lub do ustalania wysokości ustalanych świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Oceniając sytuację skarżącej należało mieć na uwadze, że od listopada 2007 r. miała ona ustaloną wcześniejszą emeryturę na podstawie art. 46 ustawy

emerytalnej, którą pobierała w wysokości określonej według zasad określonych w art. 53 tej ustawy i było to jej jedyne prawem potwierdzone świadczenie emerytalne. Tę wcześniejszą emeryturę pobierała do lutego 2014 r., tj. do miesiąca złożenia kolejnego wniosku emerytalnego o ustalenie na podstawie art. 24 ust. 1 tej ustawy prawa do emerytury w powszechnym dla kobiet wieku emerytalnym w tzw. systemie skapitalizowanych i zwaloryzowanych kapitału początkowego oraz składek, którą aktualnie pobiera w wyższej niż poprzednia wysokość wcześniejszej emerytury, która była uzależniona od długości stażu ubezpieczeniowego, podstawy wymiaru emerytury w sposób określony w art. 53 ustawy oraz prognozowanego okresu pobierania emerytury.

W polskim porządku prawa ubezpieczeń społecznych nie było i ma szczególnego przepisu prawa, który zobowiązywałby organ rentowy do przyznania z urzędu emerytury z art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej w miejsce pobieranej wcześniejszej emerytury ustalonej na podstawie art. 46 tej ustawy, także i choćby dlatego że wysokość „nowej” emerytury nie zawsze będzie korzystniejsza niż wysokość emerytury wcześniej pobieranej. W szczególności warto zwrócić uwagę, że organ rentowy przyznaje z urzędu emeryturę, o której mowa w art. 24, ustalaną w systemie tzw. skapitalizowanej i zwaloryzowanej składki oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego oraz środków zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wyłącznie zamiast, tj. w miejsce renty z tytułu niezdolności do pracy osobie, która osiągnęła wiek uprawniający do emerytury oraz podlegała ubezpieczeniu społecznemu albo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Na wniosek takiej osoby, która spełniła warunki do emerytury określone, między innymi, w art. 46 ustawy emerytalnej, jednakże nie wystąpiła z wnioskiem o jej przyznanie, ponownie oblicza się wysokość emerytury zgodnie z art. 53 i 56 (por. art. 24a ustawy emerytalnej).

W judykaturze przyjmuje się, że nawet gdy przesłanki ustalenia prawa do emerytury zostały spełnione przed datą złożenia wniosku o emeryturę (art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej), to jej ustalenie, w tym przyznanie innego świadczenia emerytalnego w miejsce (zamiast) dotychczasowej wcześniejszej emerytury nie może nastąpić wcześniej niż od miesiąca złożenia wniosku emerytalnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 21 kwietnia 2015 r., I UK 329/14, niepublikowany, lub z

24 listopada 2016 r., I UK 407/15, LEX nr 2191445). Wszelkie wątpliwości interpretacyjne w tym zakresie zostały usunięte przez skład powiększony Sądu Najwyższego, który uznał, że do przyznania świadczenia konieczne jest ustalenie prawa do jego pobierania i wypłaty w określonej wysokości (por. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1989 r., III UZP 11/89, OSNCP 1990 nr 6, poz. 72 i wcześniejszą uchwałę z dnia 10 sierpnia 1988 r., III UZP 22/88, OSNCP 1989 nr 12, poz. 194). Pogląd ten zachował aktualność, a jego przyjęcie oznacza, że samo ustalenie prawa do „nowego” świadczenia emerytalnego przez stwierdzenie spełnienia jego warunków nie odpowiada przyznaniu świadczenia. Nawet jeżeli przesłanki uprawniające do tego świadczenia zostały spełnione przed datą złożenia wniosku o to świadczenie, to jego przyznanie nie może nastąpić wcześniej niż od miesiąca, w którym ten wniosek zgłoszono.

Stosownie do tej utrwalonej linii orzeczniczej, skarżąca nabyła prawo do wnioskowanej („nowej”) emerytury na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej dopiero od miesiąca złożenia w lutym 2014 r. adekwatnego wniosku o to „nowe” świadczenie emerytalne (art. 129 ust. 1 ustawy) i w wysokości uwzględniającej ówczesny, tj. obowiązujący w dniu wydania zaskarżonej decyzji stan prawny. W konsekwencji, wobec pobrania przez skarżącą kwot wcześniejszych emerytur, ustalonych na podstawie art. 46 ustawy emerytalnej, podstawę wymiaru „nowej” emerytury z art. 24 ust. 1 tej ustawy, pomniejsza się o kwoty stanowiące sumę kwot pobranych przez skarżącą wcześniejszych emerytur (art. 25 ust. 1b tej ustawy). Trzeba podkreślić, że w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje jurysdykcyjna tendencja ograniczania możliwości przeliczania raz przyznanych emerytur według innych („nowych”) potencjalnie korzystniejszych zasad określania ich wysokości. W szczególności, ubezpieczeni, którzy nabyli prawo do emerytury i realizowali je w wysokości wyliczonej na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej, nie mają możliwości ani uprawnienia do jej przeliczenia na potencjalnie korzystniejszej podstawie z art. 55 tej ustawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z: 25 stycznia 2017 r., II UK 613/15 lub 31 stycznia 2017 r., II UK 652/15; 9 lutego 2017 r., III UK 76/17, wszystkie dotychczas niepublikowane). Można zakładać, że dodanie art. 25 ust. 1b ustawy emerytalnej wynikało z potrzeby usunięcia istotnych kontrowersji w praktyce zasad obliczania wysokości emerytury ustalanej na podstawie art. 24 i nast. ustawy

emerytalnej przez emerytów, którzy wcześniej pobierali już świadczenia emerytalne. Oznacza to, że skorzystanie z przywileju przejścia i pobrania wcześniejszych emerytur na podstawie przepisów szczególnych dotyczących emerytur dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r., o których mowa w rozdziale 3 Działu I ustawy emerytalnej, albo na podstawie art. 8 Karty Nauczyciela, uzasadnia i proporcjonalnie usprawiedliwia pomniejszenie podstawy wymiaru emerytury ustalonej na podstawie art. 24 ust. 1 i nast. ustawy emerytalnej o sumy poprzednio pobranych wcześniejszych emerytur, przy zastosowaniu mechanizmu ustalania wysokości świadczeń emerytalnych w zależności od proporcjonalnego prognozowanego „średniego trwania życia” osoby uprawnionej, ponieważ osobom uprawnionym do takich samych rodzajowo świadczeń powinna przysługiwać emerytura ustalana według takich samych (równych) zasad obliczania jej wysokości bez względu na datę złożenia wniosku emerytalnego. Każdy mechanizm ustalania wysokości świadczeń emerytalnych ma określone uwarunkowania majątkowe, które gwarantują prawem określoną wysokość ustalanych emerytur w prognozowanych długoterminowych okresach ich pobierania, przede wszystkim ze względu na zgromadzony kapitał składkowy, który pomniejszają wcześniej wypłacone kwoty pobranych długoterminowych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Taki stan rzeczy usprawiedliwia ustawowe modyfikowanie wysokości emerytur ze względu na wcześniejsze pobranie i spożytkowanie tych samych rodzajowo, choć wcześniejszych świadczeń emerytalnych, które uszczupliły zgromadzony indywidualny kapitał emerytalny oraz fundusz ubezpieczeń społecznych, z którego emerytury są wypłacane. Co do zasady, wybór potencjalnie korzystniejszego sposobu wyliczania wysokości tego samego rodzajowo świadczenia emerytalnego wymaga wyraźnego oparcia ponownego ustalania prawa i wysokości świadczenia w konkretnych przepisach prawa pozytywnego (art. 108-113 ustawy emerytalnej). Skoro skarżąca wystąpiła o ustalenie emerytury na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy emerytalnej po dodaniu art. 25 ust. 1b tej ustawy, to przy ustalaniu podstawy wymiaru tej „nowej” emerytury oraz jej wysokości należało stosować określoną wyraźnie w tym przepisie zasadę usprawiedliwionego pomniejszenia podstawy wymiaru ustalonej emerytury o sumy wcześniej pobranych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek

dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że skorzystanie z przywileju nabycia i pobrania wcześniejszych emerytur na podstawie przepisów szczególnych dotyczących emerytur dla niektórych ubezpieczonych urodzonych po 31 grudnia 1948 r. a przed 1 stycznia 1969 r., o których mowa w rozdziale 3 Działu I ustawy emerytalnej, albo na podstawie art. 88 Karty Nauczyciela, prowadzi do usprawiedliwionego pomniejszenia podstawy wymiaru „nowej” emerytury przysługującej z art. 24 ust. 1 w związku z art. 26 ustawy emerytalnej o sumy kwot pobranych wcześniejszych emerytur w wysokości przed odliczeniem zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych i składki na ubezpieczenie zdrowotne (art. 25 ust. 1b tej ustawy).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ § 2 k.p.c.

r.g.